

1893 lipca 16

Kochana droga Mamo pewnie Mamo już dostał list w którym pisatane że Teresa miała konwulsie która bardzo sobie życzy żeby wszystko urozumięto bo nie życzy sobie żeby przyjechał o tym wiedział: teraz jest lepiej ale pręciemy ciągle o nią niepokojni. — w nocy nie spi i kaszle a w dzień kwasna nie chce się bawić nie jej nie smakuje, ciągle się gniewa i płacze dość że wcale nie jest dobrze. — Teraz wszystkie portrety po zawieszane nad łóżkiem i stołkiem w jakimś pokoju, które są: Bryascha Stasia, Bryascha Władysław, łóci Elzy, Abdasia, Zosi, Teresi, Pryonitka s.t.d. pomiędzy niemi jest mamo, niepowinno Mami które ma najwięcej lubię na które są najbardziej patrzą i które najbardziej czuje, kiedy smutna to do łóci stolika idę patrzą się na Mame a zdaje mi się że to prawdziwa Mamo są na mnie patrzą że Mamo widzi swoje dziecko że Mamo mnie siuska i że Mamo czuje to co ja czuję i myśli to co ja myślę. — dzisiaj nie robię kuracyi miatam czas czytać dwa rozdziały w łóci nastudowaniu o chwastach kiedy z nią na to mi się otworzyło i tam czytała. — Nie wiem jak się nazywa książka którą mi dała

Pri fonitz mowi ze musze kuracie ~~to~~ ^{przez}
o lata ^{moje} ale ja robie jak tytko moge naj-
sumienini bo teraz rozumie ze nie warto ja
robić na nie. — moje oczy eynetnie dobre —
moze mama pomysleć czy liovia dla mnie
dobra czy liovia nie. kiedy wioraj zmyerona
z mudozora spoty sobie z Teresa na hanapo
my ^{z liovia} liovia. takle rozczesali; sryhion z doli estoty
rozpletty doie zisny eynetnie rozruchwali i ob-
szczypligkami swie estoty wyrywali i spaj-
chowali na pamiortke bylibyśmy jowere godnie
ja tak meryli rity na to ze katarigyna na
do duszy wo tate. — prosze mi przystac
troche estow charyni; lesi i Tasia, — Proszę
esey stich odemnie usuka Kasi; Tosi; Magdy
Kiedru Protoszerowi; Wikaremu; Karolowi i d-
oi; ktad ktunia i; Panna ^{biork} nad moe asiskai
Maryni; lesi powidnie zebym mogla przy ich
teraz przy naszym stoli'erku ueryi to bym
ich pewnie nie tajata och. co bym data ebym
ich mogla asiskai. — Panna beach nie jest
takie jak si my da robu wystawili. — Teresa
jest bardzo ladno przeslierne ma oczy
bardzo mi Maryni przypomina. — co gle
sobie w mysli widy Maryni i lesi drogie twa-
ryarki, o jaku ja ich kocham a Mame nie
mniej luba droga Ma mo obdci sciskam
Mame z duszy i sercu eatego tytko o Mame
mysle tytko o mamie mi sie smuje —
Stawie —